

KRONIKI BENEDYKTYNEK POZNAŃSKICH. Opracowanie Małgorzata Borkowska, Wanda Karkucińska, Jacek Wiesiołowski. Poznań 2001 ss. 326. Wydawnictwo Miejskie.

W 2003 roku minie 750 lat od lokacji nowego miasta Poznania na lewym brzegu Warty. Kolegium redakcyjne *Kroniki Miasta Poznania*, chcąc w sposób szczególny uczcić ten zbliżający się wielki jubileusz, podjęło się wydania kompletu staropolskich kronik poznańskich, ocalałych po okresie pruskich kasat, rozbiorowych i wojennych zawiei w archiwach i bibliotekach polskich oraz zagranicznych. W zamierzeniu pomysłodawców, realizacja tak trudnego przedsięwzięcia edytorskiego, zważywszy fragmentaryczność zapisów kronikarskich oraz zasięg ich terytorialnego rozproszenia, ma stanowić nie tylko swego rodzaju *pro memoria* jubileuszu miasta, ale powinna również przyczynić się do rozwoju badań nad historią jego kultury i środowisk kulturotwórczych oraz „przełamać schemat myślenia o niepiśmiennym Poznaniu” (s. VI).

W ramach *Kronik Staropolskich* – nowej serii wydawnictw źródłowych *Kroniki Miasta Poznania* (Wydawnictwa Miejskiego) – jako pierwsze ukazały się *Kroniki Benedyktynek Poznańskich*, w opracowaniu Małgorzaty Borkowskiej, Wandy Karkucińskiej i Jacka Wiesiołowskiego. Stanowią one wyjątkowo cenny materiał źródłowy z uwagi na fakt, iż są to jedyne zachowane staropolskie przekazy kronikarskie powstałe w środowisku poznańskich klasztorów żeńskich; nic bowiem nie

wiadomo o dziejopisarstwie pozostałych miejscowych wspólnot mniszek – dominikanek, bernardynek i karmelitanek. Tym bardziej cieszy fakt, iż dzieło życia kilku benedyktyńskich skrypterek zostało przygotowane przez kolegium redakcyjne z taką wnikliwością i uwagą, prezentując się jako rzetelna edycja źródłowa. Teksty kronik, w opracowaniu W. Karkucińskiej, poprzedzone zostały dwoma szczegółowymi wstępami, z których pierwszy, autorstwa J. Wiesiołowskiego, ukazuje podstawę źródłową kronik, kolejne etapy ich powstawania oraz późniejsze losy. W drugim wstępie M. Borkowska przedstawiła krótki zarys dziejów żeńskiej wspólnoty benedyktyńskiej, jaką w okresie potrydenckim stanowiła kongregacja chełmińska, z należącym do niej również klasztorem poznańskim. Ponadto teksty kronik zostały opatrzone przez J. Wiesiołowskiego dokładnymi przypisami, zawierającymi głównie noty biograficzne występujących w tekście osób, jak również objaśniającymi i poszerzającymi wiedzę czytelnika o szczegółowe fakty, których znajomość znacznie ułatwia zrozumienie i właściwe odczytanie kronikarskiej narracji. Znaczenie i wartość tej publikacji podnosi także zamieszczone w formie aneksu *Menologium*, czyli *księga zmarłych poznańskiego klasztoru benedyktynek*, poprzedzone wstępem i wydane przez J. Wiesiołowskiego. *Libri mortuorum* panien benedyktynek, sporządzone w 1810/1811 roku i obejmujące zapiski z XVII-XIX wieku, stanowi swego rodzaju studium socjologiczne miejscowych rodów szlachecko-magnackich, związanych z poznańskim środowiskiem benedyktyń-

skim głównie poprzez koligacje rodzinne. Kolegium edytorskie nie pominęło również tak istotnego w przypadku wydawnictw źródłowych indeksu osób. Opracowany przez W. Karkucińską, obejmuje wykaz imion i nazwisk pojawiających się w tekstach kronik i w *Menologium*, ułatwiając poszukiwanie i identyfikowanie poszczególnych postaci. Warto także wspomnieć o różnorodnej i starannie dobranej do tekstów źródłowych szacie ikonograficznej, która ubogaca niniejszą publikację i w pewnym sensie dopełnia obrazu przeszłości, pogłębiając staropolski klimat kronikarskich relacji i opowieści. Choć jako edycja źródłowa *Kroniki Benedyktynek Poznańskich* skierowane są przede wszystkim do grona historyków, to jednak, paradoksalnie, dzięki starannemu opracowaniu aparatu naukowego, wnikliwym i jednocześnie przystępnie napisanym komentarzom, publikacja ta może stać się interesującą lekturą również dla szerszego kręgu odbiorców, zainteresowanych kulturą dawnego Poznania i dziejami jego staropolskich konwentów.

Ufundowany w 1608 roku w Poznaniu klasztor benedyktynek pod wezwaniem Ofiarowania NMP, należący do Kongregacji Chełmińskiej, będącej zreformowaną po soborze trydenckim formą żeńskiej wspólnoty benedyktyńskiej, doczekał się pierwszych zapisów kronikarskich dopiero w 1654 roku. Autorką *Księgi dziejów potocznych klasztoru naszego świętego Benedykta w Poznaniu* była siostra Joanna Jaskólska, która na zlecenie ksieni Anny Czarnkowskiej odtworzyła wczesne dzieje klasztoru mając do dyspozycji jedynie tradycję ustną, przekazy i wspo-

mnienia najstarszych sióstr. Mimo skąpej podstawy źródłowej stanowią one najcenniejszą część starszej kroniki benedyktynek poznańskich ze względu na staranną, niemalże literacką, formę narracji. Potop szwedzki przerwał życie i pracę kronikarską Jaskólskiej; jej dzieło doczekało się w latach 1657/58 – 1665 jeszcze dwóch kontynuaterek, które trudno ostatecznie zidentyfikować. Nieco dłużej, bo do 1670 roku prowadzony był wykaz profesek klasztoru, rozpoczęty również przez Jaskólską i zawierający biogramy sióstr podzielonych według proveniencji na trzy grupy. Kolejne zapiski nie mają już charakteru systematycznej kontynuacji kroniki, lecz stanowią zlepek luźnych, nie uporządkowanych notatek historycznych, z których ostatnia datowana jest na rok 1780. Starsza kronika benedyktynek, przekazana Bibliotece Raczyńskich przez ostatniego spowiednika zakonnice, ks. Piotra Tańcułskiego (zm.1837), nigdy wcześniej nie doczekała się całościowego wydania. W *Obrazie historyczno-statystycznym miasta Poznania z 1838 roku* Józef Łukasiewicz opublikował jedynie jej fragmenty. Ks. W. Szoldrski – zasłużony wydawca kronik polskich benedyktynek – mimo, iż planował łączną publikację całego tekstu poznańskiej kroniki, w latach 1938-1939 zdążył wydać ją jedynie w kilku częściach i z niewielkimi opuszczeniami, w *Miesięczniku Diecezji Chełmińskiej*. Obecna publikacja jest więc pierwszą kompletną edycją przechowywanego w Bibliotece Raczyńskich tekstu rękopisu *Księgi dziejów potocznych*, opatrzoną tak rzetelnym komentarzem i aparatem naukowym.

Druga, młodsza kronika benedyktynek poznańskich nie zachowała się w oryginale, lecz jedynie w formie ekscerptów tekstu sporządzonych i wydanych przez Józefa Łukaszewicza w *Krótkim opisie kościołów parochialnych w dawnej diecezji poznańskiej* (Poznań 1858). Rękopis tej kroniki, подарowany Łukaszewiczowi przez wspomnianego już ks. Piotra Tańculskiego, zaginął po śmierci tego wybitnego poznańskiego historyka. Wydawcy *Kronik Benedyktynek Poznańskich* stanęli przed wyjątkowo trudnym zadaniem dotarcia do oryginalnych fragmentów kroniki i oddzielenia ich od autorskich streszczeń i wtrąceń J. Łukaszewicza, który swobodnie przeplatał nimi publikowane ekscerpty benedyktyńskie. Przeprowadzona analiza i krytyka tych fragmentów oraz porównanie tekstów obu kronik pozwoliły stwierdzić, iż podstawę źródłową młodszej stanowił wyciąg ze starszej kroniki z lat 1637-1663 (1664), poszerzony o nieznaną Joannie Jaskólskiej tekst *Pamięć rzeczy potrzebnych za panny ksieni terażniejszej Anny Czarnkowskiej, której elekcyja na księstwo była w dzień ś. Barbary r. P. 1637*, przynajmniej w części autorstwa samej ksieni Czarnkowskiej. Młodszą kronikę, powstałą w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XVII wieku, prawdopodobnie z inicjatywy ksieni Katarzyny Szwejkowskiej, kontynuowano dopiero w czasach saskich, uzupełniając ją jedynie o co ważniejsze wydarzenia z życia klasztoru w pierwszym dwudziestolecu XVIII wieku.

Prowadzone od kilkadziesiątu lat badania nad historią monastycyzmu

żeńskiego, wciąż jeszcze oczekują nowych edycji i opracowań źródłowych, które mogłyby dopełnić naszego obrazu minionej rzeczywistości zakonnej. Wydaje się, iż *Kroniki Benedyktynek Poznańskich* w pełni realizują ten badawczy postulat. Odsłaniając na nowo zapomniany już nieco świat staropolskiego konwentu benedyktyńskiego, ukazują w pełnym świetle dzieje poznańskiej klauzurowej wspólnoty, traktowane dotychczas zwykle marginalnie i wybiórczo, nierzadko jako tło dla innej problematyki. Wczytując się w dziejopisarskie relacje kolejnych autorów kronik można zauważyć, iż losy miejscowych *panien benedyktynek* były silnie związane z życiem poznańskiej, także wielkopolskiej, społeczności, z ponad dwustuletnią historią naszego miasta i kraju. Wydanie kronik oraz klasztorowego *Menologium* może więc jednocześnie stanowić interesujące pole badań nad historią społeczeństwa i kultury, a także języka staropolskiego Poznania.

Do obchodów wielkiego jubileuszu naszego miasta pozostało już niewiele czasu. Można jednak żywić nadzieję, iż zapowiadana przez kolegium redakcyjne jubileuszowej serii *Kronik Staropolskich* kolejna edycja źródłowa – kronika karmelitów bosych – zostanie oddana do rąk czytelników w tak rzetelnym opracowaniu jak *Kroniki Benedyktynek Poznańskich* i ukazując kolejne zakonne środowisko kulturotwórcze miasta, stanie się równie wyraźną odpowiedzią na stereotyp myślenia o *niepiśmiennym* Poznaniu.

ALICJA SZULC